№ 171. WILNO, sobota dnia 2 (15) sierpnia 1914 roku. № 171.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego" w Wilnie.—Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego" w Wilnie.

KURJER LITEWSKI

Ogłoszenia „Kurjer" drukuje tylko w języku polskim.—Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit." do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze ogłoszeń L. i E. Metzl i S-ka, Wielka 26, telefon Nr. 886. Po godz. 6-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia w drukarni Józefa Zawadzkiego Suwerowska Nr. 3.

WARUNKI PRENUMERATY:

	Rocznie	Półrocz.	Kwartał.	Miesięcz.
W WILNIE	8,—	4,—	2,—	—,70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10,—	5,—	2,50	—,84
ZAGRANICĄ	16,—	8,—	4,—	1.50

Numer pojedyńczy 5 kop.
Zmiana adresu 20 kop. — Za odnoszenie do domu 10 kop. miesięcznie.
Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1-go każdego miesiąca.
Listów niefrankowych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer" nie przyjmuje
Rękopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.
Rękopisy bez zastrzeżenia honorarjum uważa się za bezpłatne.

WYDAWNICTWA ROK X.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświątecznych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt Ś-to Jerski № 28.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktor przyjmuje od godz. 2—3 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz petitowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub.
Ogłoszenia na 1-ej stronicy za wiersz petitowy lub jego miejsce 60 kop.
Ogłoszenia na 1 str. o pożycz. państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb.
Reklamy za wiersz petitowy lub jego miejsce 60 kop.
Nekrologi za wiersz pet. lub jego miejsce na 1 str. 30 k., po tekście 30 k.
Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.
Ogłoszenia zwyczajne za wiersz petitowy lub jego miejsce 20 kop.
Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najmniejsze 40 kop.
Ogłoszenia w niedzielnym numerze o 25 proc. drożej.
Dołączenie prospektów do „Kurjera" 7 rb. od tysiąca oprócz opł. pocz.

KONIAK SZUSTOWA

MARKA FABRYCZNA ZASTRZEŻONA

Teatr Familijny R. Sztremera, ul. Wielka 74. Telef. № 16 00.

DZIŚ, sensacyjna nowość sezonu!! Serja artyst. „Nordisk". Dram. współcz. w 4 część., odegrany przez znan. detektywa Tinuto-Matto z udz. nie zrówn. Edyty Psilander: „Dom trwogi". Cz. 1. — Zerwanie, 2—Studnia elektryczna, 3—Czerwony klub, 4—Śmierć na gruzach. „Zwalczona wstydliwość", z udziałem znan. Frika i Rabinet, wes. farsa. Wybrzeża Maggio, przyroda w kol. — Nad progr., tylko dla dorosłych „Cnotliwa Zuzanna", pik. farsa z udz. piękn. Zuzanny Grande. W sobotę i niedz. od g. 1—5 dzienne, według wymienionego progr. — Ceny miejsc od 12 kop.

Ogród Botaniczny I. Szumana. Sala koncertowa. Telef. 364.

CODZIENNIE

WIELKIE DIVERTISSEMENT.

Restauracja otwarta od godz. 10 wiecz.

Na werandzie od godz. 2 do 5 OBIADY.

OGRÓD PO-BERNARDYŃSKI 38428

Dziś 2 sierpnia r. b.

Wielki Koncert Wil. Ork. Symfonicznej.

Dyryg. artysta wyzwolony A. Berlin. — Z udziałem znanej śpiewaczki Teresy Ippo.

Bilety na miejsca siedzące można nabywać w magazynie nut „Filharmonja" Wielka 26.

Pocz. o godz. 8½ wiecz. Kasa otwarta od godz. 6 w.

Mikroby i zęby.

Bakterjologja nowoczesna stwierdziła tą przerażającą okoliczność, że w jamie ustnej człowieka zdrowego przebywa niezliczone mnóstwo bakterji, między któremi nie brak wielu chorobotwórczych, jak: bakterje ropne paciorkowce i gronkowce, bakterje influenzy, zapalenia płuc, dyfterytu, anginy, drętwicy karku, cholery i w. in. Jeżeli odporność ustroju ludzkiego wskutek jakichkolwiek przyczyn (np. zaziębienie) ulegnie zmniejszeniu, to powyższe bakterje niezwłocznie spowodować mogą wybuch ciężkiej choroby.

Te okoliczności zupełnie naukowo uzasadniają usilne dążenie do pielęgnowania jamy ustnej, które polegać winno na zapobieganiu próchnicy zębów, oraz mechanicznem oczyszczaniu i chemicznem jamy ustnej odkażeniu. Powyższe postulaty, niezbicie uzasadnione przez naukę, zostały uznane przez cały świat kulturalny. Wszyscy dziś używamy mniej więcej skutecznych środków kosmetyczno-hygjenicznych, którymi staramy się jamę ustną odkażać. Przy tem tak zrozumiałem dążeniu do zdrowia winniśmy poważnie zastanowić się nad wyborem, mającego je chronić środka, a nie wierzyć ślepo reklamie i etykiecie. Jedyną gwarancją skuteczności może być tylko kontrola naukowa i dlatego z całej masy reklamowanych środków polecić możemy jedynie preparaty profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, doktora medycyny Napoleona Cybulskiego, znane pod nazwą „Tlenol" (eliksir, krem i proszek), zwracamy przytem uwagę, że krem „Tlenol" jest jedynym tego rodzaju środkiem, nie zawierającym mydła, którego pozostałe w zębach cząsteczki rozkładają się na kwasy tłuszczowe, a te niszczą emalję zębów i powodują ich próchnicę.

Do nabycia w składach aptecznych, aptekach i perfumerjach.

Dr. K. G.

Z Wil. Tow. Rolniczego.

Onegdaj, o godz. 7 wieczorem odbyło się nadzwyczajne zebranie Rady Wileńskiego Towarzystwa rolniczego z zaproszonymi gośćmi. Obradom przewodniczył prezes Towarzystwa. Obecni byli przedstawiciele od miasta pp. Jabłoński i Morawski, członkowie, przybyli z różnych powiatów, kurator i dyrektor szkoły rolniczej w Worońcu, przedstawiciel Kow. T-wa rolniczego.

Najpierw obradowano nad sprawą egzaminów wstępnych i dla kończących szkołę woroniecką. Postanowiono: zająć w szkole nie przerywać; egzamina dla wstępujących wyznaczyć w terminie zwykłym tj. 17 (30) września; uczniom, którzy ukończyli szkołę i przedstawili sprawozdania z odbytej praktyki, bez egzaminów sprawdzających ich znajomości praktyczne, wskutek trudności przyjazdu w chwili obecnej, udzielić atestatów na podstawie zgody kuratora szkoły i Rady Pedagogicznej. Klasę 3 (ostatnią) uczniów uwolnić na praktykę rolną, dla pozostałych klas wykłady i zajęcia praktyczne prowadzić w normalnem tempie, ponieważ niema żadnych przeszkód ku temu. Członek Rady, p. Krasowskij wyjaśnił, że subwencja z sum ziemskich, w kwocie 8 tysięcy rubli dawana szkole, będzie wydaną w zwykłym czasie i trybie. Wobec powyższego absolutnie nie ma żadnych przeszkód dla prawidłowego funkcjonowania szkoły.

Następnie była rozstrząsaną sprawa stanu gospodarstw w chwili obecnej, możliwego zabezpieczenia normalnego funkcjonowania ich w najbliższej przyszłości, w celu utrzymania równowagi ekonomicznej w kraju. Stan wsi w chwili obecnej, według określenia zebranych, przedstawia się, jak następuje:

1) Wskutek powołania głów rodzin i pracowników na wojnę i przeprowadzonej mobilizacji koni, istnieje trudność w zbiorze plonu i w zasiewach.

2) Daje się zauważyć w powiatach oszmiańskim i lidzkim gorączkowy zbiór plonów, nawet niedojrzałych, wywołany obawą ewakuacji ludności. Rozpowszechnianiem tych poglosek, jak stwierdza istota sprawy, zajmują się przekupnie zbożowi, którzy w wywołanej panice mogą nabywać za bezcen produkty roli od wystraszonej ludności.

Przy roztrząsaniu sprawy zabezpieczenia zbioru i zasiewu zboża p. I. Borowski wskazał, że w gminach bieniakońskiej i solecznickiej już przystąpiono do zbiorowej pracy na roli w sposób t. zw. „tołoki" i sposób ten okazał się w rezultacie bardzo dogodnym, gdyż zapewniono zbiór i zasiew, z drugiej strony ożywienie pracy na roli obudziło lud z chwilowego odrętwienia, wywołanego szalonym biegiem wypadków. Zdecydowano zwrócić się do władz i duchowieństwa z prośbą o propagowanie wzajemnej pomocy wśród rolników i popieranie „tołoki". W danej nader ważnej sprawie, mającej za cel zabezpieczenie możliwie prawidłowej pracy na roli, winny przykładem służyć inteligentniejsze i zamożniejsze sfery rolników, którym w imię obywatelskości w danej chwili nie wolno porzucać swych zagonów. Pozostając na miejscach i pracując na roli, zachęcą one mniej świadome szeregi rolników, do wytrwania na roli. W chwili obecnej tylko czynami można osiągnąć skutki. Do czynnej tedy pracy w swych warsztatach nawoływał rolników p. Borowski. Myśl p. Borowskiego zebrani w zupełności podzielili.

Omawiając niesumienną i karygodną propagandę, której objawy dają się zauważyć w niektórych miejscowościach, a wywołującą pośpiech w zbiorze plonów, zgromadzeni postanowili o takowej zakomunikować p. gubernatorowi, z prośbą o wydanie odpowiedniego komunikatu urzędowego, stwierdzającego kłamliwość pogłosek o wysiedlaniu ludności i wyjaśniającego cel niesumiennych spekulantów w handlu zbożowym.

Dalsze obrady dotyczyły dostawy dla miasta Wilna przez miejscowych okolicznych rolników produktów wiejskich, w pierwszym rzędzie zboża. Zebrani wyrazili obecnemu na zebraniu przedstawicielowi miasta, p. Jabłońskiemu, podziękowanie za wyjednanie towarzystwu wagonów na kolejach Poleskich, dla dowozu zboża, oraz oświadczyli, że najbliżsi rolnicy okoliczni mogą zabezpieczyć miasto produktami na przeciąg 15 dni, o ile by zupełnie ustał dowóz z dalszych miejscowości gubernji. Okoliczni rolnicy mogą miastu dostarczać: żyto, owies, jęczmień, groch, ziemniaki, siano, słomę i inne produkty wiejskie.

Zwrócono przedstawicielowi miasta uwagę, że ceny surowego produktu nie powinny być ustalane przez miasto w formie ostatecznej, lecz podlegać wolnej konkurencji, gdyż ceny regulować się będą automatycznie, zależnie od ustalonej taksy na produkty bezpośredniego spożycia, a więc chleb, mąkę i t. d. oraz zależnie od zabezpieczenia dowozu. Poza tem ceny żyta nie mogą być dla każdego gatunku jednakie, gdyż zawsze się wahają w zależności od tego, czy dany gatunek zboża odpowiada przygotowaniu tego lub innego gatunku mąki. Ustalenie ceny żyta będzie utrudniało handlowe tranzakcje, zresztą niema sposobu dla zabezpieczenia fikcyjnych tranzakcji zbożowych, działających na zwyżkę cen zboża w Wilnie. W rezultacie ustalenie ceny żyta sprzyjałoby pośrednikom, skupującym zboże i młynarzom. Wobec tego zebrani postanowili zwrócić się do Zarządu miasta, aby nie krępował tranzakcji handlowych przez wyznaczanie taksy na produkt w stanie surowym.

Zniżki cen na zboże należy się spodziewać w najbliższym czasie, albowiem zwyżka była wywołaną brakiem dowozu zboża w centralnych gubernjach, zwiększonym zapotrzebowaniem miasta, wskutek raptownego napływu ludności do miasta, przerwaniem dostawy przez rolników okolicznych, wskutek mobilizacji i t. p.

Jare tegoroczne: owies, jęczmień i t. p. oczywiście dosięgną na stałe wyższej ceny z powodu tegorocznego złego plonu, wskutek posuchy, która ujemnie odbiła się na urodzaju jarych i traw.

Intendentura w obecnej chwili na dłuższy przeciąg czasu jest zabezpieczona w zbożu i o żadnych zakupach nie myśli i cen żadnych nie proponuje.

Z kolei omawiano sprawę normowania cen na bydło, brane dla wojska. Rada postanowiła prosić p. gubernatora o wyjednanie u władz, by podczas mogącej być w przyszłości rekwizycji bydła ustalono cenę dwojaką na bydło, a mianowicie: by bydło zarodowe oceniano na 50 proc. wyżej, niż zwykłe bydło i by obory zarodowe, mające ogromne znaczenie dla kultury hodowlanej w możliwych granicach oszczędzano. Równocześnie uchwalono prosić, by w razie rekwizycji bydła równocześnie była przeprowadzana rekwizycja paszy i odwrotnie. Wreszcie uchwalono prosić, by przy braniu bydła dla potrzeb wojska, był zachowany system proporcjonalny. W tym celu w Towarzystwie obecnie są sporządzane spisy obór zarodowych i spis ogólnej ilości bydła w każdej gminie, na zasadzie przeprowadzanego przez Towarzystwo badania stanu hodowli w gubernji wileńskiej.

Uznając potrzebę najściślejszego informowania i stosownego wyjaśniania rolnikom obecnych zarządzeń władz, uchwalono prosić władze miasta, urzędy i t. p. o przesyłanie wszelkich cyrkularzy, rozporządzeń, okólników i t. p. do Towarzystwa w większej ilości w celu rozpowszechniania ich wśród kółek rolniczych i rolników.

Na zakończenie odczytano podanie członka Towarzystwa p. Przegalińskiego o wydaniu odezwy do rolników, w której Towarzystwo stwierdziłoby, iż moralnym obowiązkiem każdego rolnika jest utrzymanie rodzin pracowników wziętych na wojnę. W podaniu swem petent zaznacza, że każdy obywatel powinien rodzinom rezerwistów zabezpieczyć dach nad głową i chleb, że rolnicy już wypełnili ten swój obowiązek, lecz takie wezwanie stwierdzi przed społeczeństwem, iż rolnicy na tym punkcie nie zaniedbali swego obowiązku. Przeciwko takiemu wezwaniu gorąco protestował p. Borowski, wskazując, iż w poprzedniej wojnie nikt z rolników nie wysiedlił ani jednej rodziny powołanego na wojnę, to samo i teraz wszyscy uczynili, odezwa taka obrażałaby stan ziemiański, wskazywałaby bowiem na istnienie myśli, że w takiej chwili ziemianie mogą nie spełnić swego najprostszego obowiązku.

Zebranie zdanie p. Borowskiego w zupełności podzieliło.

W końcu uchwalono wszystkim rodzinom pracowników, powołanych pod broń, wypłacać całkowitą pensję do chwili zawarcia pokoju i zarezerwować dla nich zajmowane posady.

O północy zebranie zamknięto.

J. J.

Liège a Waterloo.

Wiemy już o wylądowaniu wojsk angielskich we Francji. Jeśli nie brać w rachubę drobnych oddziałów angielskich w zdobywaniu Sewastopola, to upłynęło prawie 100 lat od chwili, kiedy armja brytańska ostatni raz walczyła na kontynencie.

Dziś ląduje — pisze „Kraj" warszawski — w Calais, wówczas przed stuleciem wylądowała na ziemi belgijskiej, by wydać Napoleonowi bitwę pod Waterloo. Nie wyłączoną jest rzeczą, że i tym razem pośpieszy do Belgji, by może o jakie kilkanaście mil od Waterloo walczyć w koalicyjnej konfiguracji.

Jeśliby do tego doszło, to w bitwie tej—dziwnym zbiegiem spraw—bohaterami dramatu byłyby te same armje, których kości pod poszumem zbóż spoczywają dzisiaj na równinie Waterloo.

W roku 1815 przeciw francuzom Napoleona wystąpili anglicy, prusacy; walczyły hanowerskie i westfalskie pułki jazdy; na wojska francuskie nacierała też piechota holenderska, rekrutowana z pradziadów tej flamandzkiej ludności, która dziś piersiami swemi zasłania Liege.

Dosłownie te same składowe elementy dramatu — bo nawet właśnie westfalski i hanowerski korpusy weszły dziś w granicę Belgji — ale jakże odmienny układ ról! Przed stuleciem na polach belgijskich Waterloo odosobnioną była Francja, anglik Wellington kierował atakiem na Napoleona, kierował, podniecany nieubłaganą polityczną nienawiścią; los bitwy rozstrzygnął prusak Blucher, nadchodzący tyły armji francuskiej. Dziś pod Liege, pod Namur i pod nieznanymi jeszcze punktami Belgji odosobnione są Niemcy, a w całej tej wielkiej kampanji, o ileż potężniej od wojen napoleońskich, rolę Bluechera przeciwpruskiego odegrać pragnie zdaje się Anglja, jeśli nie na lądzie, to na morzu.

Tak po upływie 99 lat jesteśmy świadkami zupełnego wywrócenia sojuszów, związków, sympatji i przeciwieństw międzypaństwowych.

Nie tak dawni jesteśmy od chwili, kiedy przewrót ów dokonał się, usuwając w niepamięć dawne koalicje, tradycyjnie mniej więcej utrzymywane od roku 1815.

Sprawca tego przewrotu — Edward VII z za grobu spogląda na realne czyny koalicji, którą do życia powołał. Nad pierścieniem, okalającym ogniowy łańcuch Prusy, unosi się widmo jego głęboko przemyślanych planów.

Francja i Austrja.

Prasa rosyjska twierdzi, że komunikat o wypowiedzeniu wojny Austro-Węgrom przez Francję jest nie zupełnie ścisły. **Urzędowo Francja nie wypowiedziała wojny Austro - Węgrom.**

Sprawa ta przedstawia się jak następuje:

Po otrzymaniu przez rząd francuski wiadomości, że Austrja zamierza przerzucić niektóre swoje korpusy na granicę francuską, aby pomagać niemcom, zapytano Wiedeń o powody tego zarządzenia. Gabinet wiedeński odpowiedział wymijająco, oświadczając, iż przerzucenie austrjackich wojsk na zachód nie jest skierowane przeciwko Francji.

Rząd francuski oświadczył na takie tłomaczenie się, iż dobrze jest poinformowany o kierowaniu korpusów austrjackich na granicę francuską, wobec czego uważa stosunki dyplomatyczne za zerwane.

Po tej wymianie telegramów przedstawiciele obu państw zostali odwołani z Paryża i Wiednia.

Rząd francuski nie wypowiedział wojny, bo przez to mógł dać powód słuszny do zerwania neutralności Włoch.

Dziś, wobec bombardowania przez austrjaków Antivari, Włochy rozgoryczone na Austrję, bardziej jeszcze akceptują swą neutralność.

Co do stosunków austrjacko - francuskich, to w razie rozpoczęcia wojny między temi dwoma państwami, Francja poprzestałaby na akcji przeciwko flocie austrjackiej na morzu Adrjatyckiem. Akcja ta skierowana by była ku unieruchomieniu floty austrjackiej, o ile ta nie chciałaby wypłynąć na morze Śródziemne, gdzie oczekiwałoby ją spotkanie z flotą francuską.

Że Włochy nie mają zamiaru występować przeciwko Francji, świadczy odezwa ambasadora włoskiego Tittoni'ego do ludności włoskiej we Francji. Tittoni powstrzymuje swych rodaków od powrotu do ojczyzny, która przechodzi kryzys ekonomiczny, radzi wszystkim włochom pozostanie w granicach Francji śród życzliwie usposobionej ludności i pod opieką rządu francuskiego.

W kołach politycznych francuskich odezwie tej przypisują duże znaczenie i nazywają ją dokumentem stwierdzającym fiasco intryg austrjacko - niemieckich przeciwko neutralności Włoch.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— **Kalendarzyk.** Dziś, w sobotę — N. M. P. Anielskiej; według nowego stylu — Wniebuwzięcie N. M. P. Jutro — św. Szczepana; według nowego stylu — św. Jacka W.

— **Temperatura.** Dziś, o g. 1 w nocy termometr Reaum. wskazywał +9°.

SPRAWY MIEJSKIE.

— **Kuratorjum nad rodzinami rezerwistów.** Onegdaj odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej, poświęcone wyłącznie wyborom członków miejskiego kuratorjum nad rodzinami rezerwistów powołanych do służby czynnej. Wybranymi zostali pp.: Z. Agoszkowa, S. Agoszkow, mec. Bagieński, H. Bukowska, J. Bunimowicz, T. Bunimowicz, B. Burbo, A. Burhardt, M. Bachtinowa, E. Bohdanowicz, W. Bończ-Osmołowski, mec. Bułat, M. Birżyszko, M. Dembowska, K. Doboszyński, mec. Dmochowski, Dijaninowa, Z. Dogadowa, H. Ejsymontowa, L. Goldman, J. Gordon, L. Gordon, Gorbaczyk, A. Jeroszewicz, W. Iwanow, W. Iwanowski, Kochowa, G. Krywoszejew, J. Klott, Kaleckij, Lewin, Litauer, Sz. Lewin, Lewitan, Lugodzkij, A. Luckiewicz, W. Makowski, J. Maszotas, Moksiewicz, Młodzianowski, M. Mochow, Morawski, Maciejewska, H. Nowicka, Niewodniczański, Nikołajewa, Osowik, mec. Przyłuski, A. Pietkiewicz, M. Prozorow, L. Powołocki, A. Pomazański, L. Sawkiewicz, Słażewicz, J. Solimani, J. Seliber, J. Syrkin, M. Sobolew, W. Strukowa, Z. Sokolska, Skabanowicz, Szejnmanowa, M. Szwengruben, Szpakowska, A. Szestow, Sztejnberg, S. Tamulewiczowa, J. Umiastowski, Uciechowski, mec. Wiłejszys, Wygodzka, Wygodzki, W. Watazzi, Władimirskij, W. Wyszyński, Wilczewska, L. Zabłocki, E. Żukowska i Żukowa.

Na zebraniu organizacyjnem członków kuratorjum będą uformowane komitety cyrkułowe.

— **Organizacja pomocy biednej ludności.** Wczoraj w murach po-Franciszkańskich odbyło się pierwsze organizacyjne zgromadzenie tych wszystkich, którzy zgłosili swój udział w pracach miejskiego Kuratorjum nad biednymi. Na zebranie przybyło około 200 osób. Po zagajeniu zebrania przez prezesa Kuratorjum p. A. Jankowskiego nastąpił podział na cyrkuły. Każda grupa oddzielnie opracowała ogólny zarys pracy. Cyrkuły pod przewodnictwem prezesów i wiceprezesów działać będą autonomicznie mając za główny punkt oparcia radę miejskiego Kuratorjum. Listę prezesów już podaliśmy. Obecnie notujemy nazwiska wiceprezesów. W pierwszym cyrkule — p. Tadeusz Miśkiewicz, w drugim cyrkule — p. Józef Przyłuski, w trzecim — p. Zofja Kościałkowska, w czwartym — p. Agata Karpowiczówna, w piątym — hr. Ludwik Zyberg-Plater, w szóstym — ks. J. Kretowicz, w siódmym — ks. Zawadzki i w ósmym —inż. Szopa.

RÓŻNE.

— **Wybory do ziemstw.** Ministerjum spraw wewnętrznych zawiadomiło gubernatorów mińskiego, kijowskiego i mohylewskiego, że wybory do ziemstw w tych gubernjach winny być czasowo wstrzymane. Zaś w gub. wołyńskiej, witebskiej i podolskiej wybory mają się odbyć w terminie właściwym.

— **Jak adresować.** Główny zarząd poczt i telegrafu, pragnąc zapewnić regularną dostawę korespondencji i depesz członkom armji czynnej, po porozumieniu ze sztabem generalnym, zalecił: w depeszach i listach wysyłanych do armji operacyjnych należy wypisywać: rangę, imię, imię ojca i nazwisko adresata, oraz nazwisko oddziału wojska lub urzędu, w którym adresat służy.

Zabrania się na listach powyższych wskazywać miejsce znajdowania się oddziału lub urzędu; listy i telegramy opatrzone takiem wskazaniem zupełnie nie będą wysyłane.

Listy zwyczajne wagi do 2 i 1-trzecia lata (30 gramów) będą wysyłane bezpłatnie.

— **Szpital kolejowy.** Wileński szpital kolejowy, jak się dowiadujemy, ma być przerobiony na lazaret wojskowy o 100 łóżkach.

— **Za niestosowanie się do taksy.** Dowódca armji, gen.-adjut. Rennenkampf skazał utrzymującego jatkę przy ul. Konnej w d. Nr. 88, Abrama Szukitulskiego, na karę 20 rb. za pobieranie cen wyższych ponad taksę. Przyczem, o ile majątku Szukitulskiego nie wystarczy na pokrycie kary powyższej ma on odsiedzieć więzienie w stosunku: tydzień za każde brakujące dwadzieścia pięć rubli.

— **Na potrzeby wojny.** Pracujący w wileńskim oddziale Domu Handlowego L. i E. Metzl i S-ka postanowili przez cały czas wojny odliczać po 2 proc. od otrzymywanej pensji na korzyść „Czerwonego Krzyża".

— **Do komitetu wsparć rodzin zapasowych** wpłynęły następujące ofiary:

Rada gospodarzy klubu Kolejowego 1000 rb., monaster św. Ducha 500 rb., A. Moser 100 rb., Halperin 100 rb., dom handlowy b-ci Cholem 100 rb., Sasza Nelidow 50 rb., bar. Maydel 25 rb., firma „Rabinowicz" 25 rb., dr. Frowejn 25 rb., kinematograf „Lux" 92 rb. 80 kop., ze sprzedaży programów tamże 25 rb. 14 kop., Trusiewicz 15 rb., Jemieljanowa 15 rb., A. Szmie 15 rb., Wekulski 15 rb., Timofiejew 10 rb., Rożyńska 10 rb., firma „Zilbersztejn" ofiara miesięczna 10 rb., Mirkin 10 rb., Lipowik 10 rb., Szermulewicz 10 rb., Kolaszewski 10 rb., Rezinberg 10 rb., pułk. Mieńczukow 10 rb., restaurator Winc. Michalkiewicz ofiara miesięczna 5 rb., personel wil. oddziału tow. „Bohatyr" ofiara miesięczna 6 rb. 65 kop., Zawierniajew 3 rb., gen. Isarłow 3 rb., W. Jasieński 3 rb., Heller 3 rb., Antokolski 1 rb. 50 kop.

W jednym z wykazów poprzednich czytać należy, że 100 rb. złożył nie A. Kukiel, lecz E. Kukiel, co się prostuje na żądanie ofiarodawcy.

Przewodnicząca komitetu, p. Rennenkampfowa składa gorące podziękowanie wszystkim ofiarodawcom.

— **Żydzi dla zapasowych.** Na onegdajszem posiedzeniu Zarządu miejskiego wespół z zaproszonymi zamożnymi i osiadłymi w mieście przedstawicielami ludności żydowskiej, postanowiono przelać 8700 rb., stanowiących saldo dochodu z podatku skrzynkowego, do kasy żydowskiego komitetu wsparć dla rodzin szeregowców zapasowych żydów.

— **Nowy rodzaju wyzysku.** Z okazji wojny powstały zgoła dotąd niepraktykowane lotrostwa spekulantów. To oni puścili w powiecie pogłoskę, że władze wojskowe rychło nakażą ogólną rekwizycję bydła i wskutek tego następnie skorzystali z olbrzymiego zaofiarowania bydła nietylko ze strony włościan, lecz i dworów i płacili ceny o połowę mniejsze od zwykłych. To znowu rozpuścili wieść, że intendentura ma w olbrzymiej ilości zakupywać siano; w rezultacie skorzystali ze znacznego dowozu i nabywali sami siano za pół ceny.

Przeciw tego rodzaju wyzyskom powinnoby wystąpić do walki całe społeczeństwo i z jednej strony oświecać nieświadomych, a z drugiej — demaskować oszustów.

Z Królestwa.

× **Niemcy w Królestwie.** Prasa warszawska donosi następujące szczegóły o zachowywaniu się garnizonów niemieckich w Kaliszu, Częstochowie, Włocławku i Sosnowcu. Podług relacji „Warsz. Dniew." niemcy wkroczyli do Kalisza w d. 20 lipca (2 sierpnia). Najpierw wjechało do miasta dwóch ułanów, potem cały podjazd ułański a za nim wkroczyła piechota. Na razie panował spokój, ale o godzinie 10 m. 30

wieczorem, piechota niemiecka, wziąwszy swych ułanów za nieprzyjaciela, dała do nich salwę. Ułani odpowiedzieli i ostatecznie padło 15 żołnierzy pruskich. Dowódca niemców, major Preuskier, zwalił winę tego zajścia na mieszkańców i nakazał bombardowanie Kalisza. Ogień armatni utrzymywano do rana. Pociski porujnowały dużo domów w śródmieściu. Następnie z liczby wziętych zakładników rozstrzelano około 20 osób inteligencji. Na drugi dzień zaaresztowano wszystkich mężczyzn od lat 17 do 45 i trzymano ich, dając jedynie brudną wodę do picia, przez dwie doby. Wreszcie nałożono na miasto 50 tysięcy rubli kontrybucji, co natychmiast zostało wpłacone.

W Częstochowie, po zajęciu miasta przez niemców, pułkownik Zollern, komendant załogi niemieckiej, zatelegrafował do cesarza Wilhelma o spokojnem zachowaniu się ludności.

Jednocześnie tejże nocy podobno gruba mieszkańców miasta strzelała z okna pewnego domu do niemców zabijając 8 żołnierzy i 5 koni.

Zollern, kazał ten dom zburzyć strzałami armatniimi i ogłosił:

„Dowódca wojsk cesarsko - niemieckich za mord dzisiejszej nocy nakłada na miasto 20,000 rubli kontrybucji i każe miastu dostarczyć 10 koni".

Dalej komendant niemiecki rozkazuje, ażeby wszystkie okna od ulicy były oświetlone i ażeby nikt w oknach się nie pokazywał.

Wychodzące w Częstochowie dzienniki podają z rozporządzenia władz pruskich sensacyjne wiadomości wojenne, oto parę z nich:

Japonja wypowiedziała wojnę Rosji.

Szwecja wypowiedziała wojnę Rosji i zajęła Finlandję.

Armja austrjacka zajęła Belgrad, król Piotr został wzięty do niewoli.

Umarł cesarz Franciszek Józef.

Włochy wkroczyły do Francji i t. d.

W Sosnowcu po zajęciu go przez niemców roboty w wszystkich fabrykach okolicznych zostały zawieszone. Gazety „Iskra" i „Kurjer Zagłębia" wychodzą pod pruską cenzurą wojenną.

Włocławek zajęło wojsko pruskie w d. 23 lipca (5 sierpnia). Niemcy do Włocławka przybyli pociągiem opancerzonym. W mieście wprowadzono rygor tamujący wszelkie objawy życia. Jednocześnie na Wiśle pod Włocławkiem pojawiły się parowce niemieckie.

× **Milicja obywatelska.** W Łodzi zaprowadzono milicję obywatelską. Ruch uliczny zamiera o godz. 10 wieczorem. Fabryki prawie wszystkie stanęły.

WOJNA.

Zaprowjantowanie miast.

(AP.). Ogłoszone zostały Najwyżej zatwierdzone dnia 20 lipca (2 sierpnia) r. b. przepisy o organizacji państwowej, dla prowjantowania miast i wogóle ludności w niezbędne artykuły spożywcze przy komitetach okręgowych. W Petersburgu, Moskwie, Kijowie, Charkowie, Rostowie, Woronežu, Brześciu, Samarze, Nowomikołajewsku i Syberji zorganizowano specjalne rady, którym polecono regulowanie dowozu prowjantów, wydawanie pozwoleń na ładowanie towarów nie po kolei, dla organizacji miejskich, społecznych jak również prywatnych organizacji, które potrzebują szybkiego otrzymania żądanych prowjantów. Organizacje te w razie potrzeby powinny zgłaszać się o ułatwienie wysyłki za pośrednictwem prezesów komitetów okręgowych, w których obwodzie znajduje się stacja odbioru ładunków.

Nabożeństwo żałobne.

W wielkiej sali Rady ministerjum finansów, odprawiono nabożeństwo żałobne za skarbnika m. Kalisza, Sokołowa, rozstrzelanego przez wojsko niemieckie. Obecni byli: minister, wice-ministrowie i wyżsi urzędnicy ministerjum.

W Grodnie.

Do „Gołosa Moskwy" donoszą, że nad Grodnem latają niemieckie aeroplany, oświetlając miasto reflektorami. Jeden z aeroplanów został podstrzelony.

Odezwa austrjacka do polaków.

„Birż. Wied." donoszą, że austrjacki sztab generalny wydał odezwę do polaków. W odezwie swej sztab austrjacki oświadcza, że „zbliża się chwila oswobodzenia polskiego z pod jarzma moskiewskiego". W odezwie swej austrjacy przyobiecują polakom wolność i niezależność.

„Legjony polskie" z Ameryki.

„Nowoje Wremia" w artykule wstępnym podaje mało prawdopodobną, niepozbawioną fantazji wiadomość, jakoby w prasie polskiej w Ameryce powstała myśl wysłania zorganizowanych tam pułków polskich wraz z pułkami czeskiemi przez San-Francisko do Rosji, aby polskie legjony wzięły udział w oczekiwanym nowym Grunwaldzie.

Obronna taktyka niemiecka w Prusach wschodnich.

„Birż. Wied." ostatnią walkę pod Ejdkunami tłómaczą demonstracją ze strony niemieckiej, która ma przekonać, że niemcy na tym froncie przeszli do ofenzywy. Tymczasem wiadomo, że niemcy w Prusach Wschodnich kierują się taktyką obronną. Korpus 20-ty, którego oddziały znalazły się pod Ejdkunami, stoi w Olsztynie. W ten sposób w Prusach Wschodnich znajdują się dwa korpusy 1-szy i 20-ty oraz kilka korpusów rezerwy utworzonych w czasie mobilizacji. Z tego można wywnioskować, że niemcy urządzili dość poważną obronę w Prusach Wschodnich cały kraj przekopawszy okopami i sztucznemi przeszkodami.

BIULETYN WOJENNY.

(AP. z d. 1 (14) b. m.). **KOMUNIKAT GŁÓWNEGO ZARZĄDU SZTABU GENERALNEGO: NAJDOSTOJNIEJSZY GŁÓWNODOWODZĄCY ROZKAZAŁ ZAWIADOMIĆ WSZYSTKIE WŁADZE ARMJI CZYNNEJ I LUDNOŚĆ, ŻE ROSJA PROWADZI WOJNĘ, WYZWANĄ PRZEZ WSPÓLNEGO WROGA CAŁEJ SŁOWIAŃSZCZYZNY. POLACY TAK NA TERYTORJUM ROSYJSKIEM, JAKO TEŻ W GRANICACH NIEMIEC I AUSTRJI PO OKAZANIU SWEJ LOJALNOŚCI ZNAJDOWAĆ SIĘ BĘDĄ POD SPECJALNĄ OPIEKĄ ARMJI ROSYJSKIEJ I RZĄDU W ZNACZENIU ZAPEWNIENIA IM BEZPIECZEŃSTWA OSOBISTEGO I ZABEZPIECZENIA ICH MAJĄTKU OD WSZELKICH GWAŁTÓW. WSZELKIE POGWAŁCENIE OSOBISTYCH I MAJĄTKOWYCH PRAW POLAKÓW, KTÓRYM NIE DOWIEDZIONO WROGICH CZYNÓW WZGLĘDEM ROSJI, KARANE BĘDZIE Z CAŁĄ SUROWOŚCIĄ PRAW WOJENNYCH.**

***

(AP.). **Wyjaśniono, że wywiadowcy niemieccy rozrzucają po drogach kolce i ostre przedmioty w celu uszkadzania gum na kołach samochodowych.**

***

(AP.). **Dwa krążowniki niemieckie ostrzeliwały latarnię morską w Dagërort, na zachodnim cyplu wyspy Dago (u wejścia do zatoki ryskiej). Dano około 20 strzałów, które żadnych strat nie wyrządziły.**

***

(AP.). **GŁÓWNY ZARZĄD SZTABU GENERALNEGO URZĘDOWO DONOSI, ŻE Z UFORTYFIKOWANEJ POZYCJI POD SOKALEM KONNICA ROSYJSKA WYPARŁA V UŁAŃSKI I III HUZARSKI PUŁKI, ORAZ CZĘŚĆ XV DRAGOŃSKIEGO I DWA BATALJONY 55 PUŁKU PIECHOTY AUSTRJACKIEJ. LAS POD SOKALEM OBSADZONY BYŁ PRZEZ REZERWISTÓW, KTÓRZY PRZED ROZPOCZĘCIEM POTYCZKI ROZBIEGLI SIĘ. WOJSKA ROSYJSKIE W DALSZYM CIĄGU NASTĘPUJĄ, UTRZYMUJĄC CIĄGLE STYCZNOŚĆ Z CAŁYM FRONTEM NIEPRZYJACIELA. ODDZIAŁY ROSYJSKIE ZNIOSŁY OCHRONĘ XI PUŁKU UŁAŃSKIEGO AUSTRJAKÓW POMIĘDZY ZBARAŻEM I SINIAGÓWKĄ I POD ŻAŁOŚCIAMI WYKRYŁY POCHÓD SZEŚCIU ROT PIECHOTY ORAZ 2 SZWADRONÓW KONNICY NIEPRZYJACIELSKIEJ, KTÓRE NAGLE ZAATAKOWAŁA KONNICA. ROTA 35 PUŁKU LANDWERZYSTÓW ZOSTAŁA WYCIĘTA. USIŁOWANIA AUSTRJAKÓW, BY ZBLIŻYĆ SIĘ DO POZYCJI ROSYJSKICH NA POŁUDNIE OD ZBARAŻA, ZOSTAŁY ODPARTE. COFAJĄC SIĘ, NIEPRZYJACIEL PONIÓSŁ STRATY.**

***

(AP.). **Wiadomości o ruchu austrjaków na Kamieniec Podolski nie potwierdzają się.**

Rewolucja w Czechach.

„Nowoje Wremia" otrzymuje via Kijów dość sensacyjną wiadomość o wybuchu powstania w Czechach. Według tej wiadomości, gdy pułkom czeskim wydano patrony, początkowo powystrzelali oficerów niemieckich, a następnie zaatakowali pułki niemieckie. Do pułków czeskich miała przyłączyć się młodzież. Z okien balkonów w Pradze i z dachów domów na niemców sypały się kule i kamienie. Niemcy rozpoczęli formalne bombardowanie miasta. Wybuchły pożary, które miały strawić kilka dzielnic. Rozstrzelano do 30 tys. osób, w tem mnóstwo kobiet i dzieci, a drugie tyle osadzono w więzieniach. Praga opustoszała.

Według informacji od oficera czeskiego, dezertera armji austrjackiej, w walce pułków czeskich z niemieckimi miało zginąć około 20 tysięcy osób. Redakcja „Nowoje Wremia" podaje wiadomość powyższą z zastrzeżeniem, lecz zaznacza, że jeżeli wiadomości są przesadone, to w każdym razie dowodzą, iż w Czechach panuje wyjątkowe podniecenie.

Wojna z Francją.

(AP.). **Bitwa nad rzeką Othain poniżej Lengwy, rozpoczęła się w d. 29 lipca (11 sierpnia) i ciągnęła się przez 30 lipca (13 sierpnia) z najlepszym dla francuzów wynikiem. Rozpoczęła się ta potyczka od ataku niemców na dwa bataljony francuskie, które pod pierwszym naciskiem cofnęły się, lecz po otrzymaniu posiłków, śród nocy dały kontratak i zmusiły niemców do pośpiesznego cofnięcia się. Niemcy stracili wielu zabitych i rannych. Wielu dostało się do niewoli. Francuzi następując zabrali opuszczoną baterję artylerji, trzy mitraljezy i kilka jaszczyków z amunicją. W dniu 30 lipca (13 sierpnia) baterja francuska, zaskoczywszy 21 pułk dragonów niemieckich, rozbiła go zupełnie. Wynik powodzeń francuskich wpłynął zaraz na ruchy niemców w okręgu Longwy. Kolumny niemieckie zaczęły ustępować pod naciskiem prących ich francuzów. Dziewięciu oficerów i około tysiąca rannych żołnierzy wpadło w ręce francuzów.**

***

(AP.). Bombardowanie przez niemców Poczt z Mousson'u daje niezbite dowody ujemnej strony niemieckiej ciężkiej artylerji polowej. Sto pocisków stokilogramowych naładowanych ogromną ilością „pikrytu" zabito 4 ludzi i raniono 12, wobec czego moralny wpływ bombardowania na mieszkańców jest żaden.

***

(AP.). O 15 kilometrów na południe od Longwy i Montmedy francuzi zdobyli baterję niemiecką i mitraljezy.

Wojna z Belgją.

(AP.). Z Brukseli telegrafują, że zwycięska bitwa pod Haaden zabezpieczyła armję belgijską od wszelkich niespodzianek na przyszłość.

***

(AP.). **Fortyfikacje Liege trzymają się ciągle. Wojska niemieckie oblegające zaczynają się okopywać. Potwierdzają się pogłoski o niedostatecznej dostawie żywności dla operującej pod Liege armji niemieckiej.**

Z Anglji.

(AP.). Sir Roberts mianowany został generalissimusem wszystkich wojsk kolonjalnych.

Z Holandji.

(AP.). Holandja znów zapewniła Francję o swej neutralności, której bronić będzie siłą oręża.

O „Breslau" i „Goeben".

(AP.). Znany prawnik francuski Clunet oświadczył, że sprzedaż Turcji „Breslau" i „Goeben" jest bezprawna, ponieważ statki nie mogą „zmienić narodowości" w drodze sprzedaży podczas kursowania na morzu.

Bitwa na morzu.

W Sztokholmie otrzymano telegraficzną wiadomość z Chrystjanji od załogi statku norweskiego, iż pomiędzy Dogerbaukem i Jarmutbaukem odbywa się wielka bitwa morska. Kapitan zapewnia, że dwa kontrtorpedowce angielskie przybyły w piątek do brzegów holenderskich z wielkiemi uszkodzeniami. Inny torpedowiec angielski ukrył się w Grimsby. Na okrętach było mnóstwo rannych i zabitych.

Bombardowanie Białogrodu.

Do „Nowoje Wremia" telegrafują z Niszu, że Białogród wskutek ustawicznego bombardowania jest napół zburzony. Straty wynoszą przeszło 2 miljony. Uszkodzone zostały: uniwersytet, muzeum narodowe, bank przemysłowy i inne gmachy. Przy obronie twierdzy białogrodzkiej raniony w głowę został ks. Jerzy.

Z Rumunji.

(AP.). W dalszym ciągu trwa pobór zapasowych. Wojska ciągle odbywają forsowne ćwiczenia. Prasa rumuńska opowiada się za neutralnością i zajęciem stanowiska wyczekującego.

Na Dalekim Wschodzie.

Od min niemieckich rozrzuconych w sferze Tsintao zatonął statek chiński. Chiny zgłosiły protest, wskazując na niedopuszczalność rozrzucania min w wodach neutralnych. Z Tokjo donoszą, że na morzu słychać silną kanonadę od strony Tsintao.

Niemcy i Stany Zjednoczone.

W jednym z ostatnich numerów gaz. „New. York Herald" wydrukowano, co następuje: „Co za szaleństwo pcha Niemcy do samobójstwa? Po co one tworzą sobie nowego nieprzyjaciela w Stanach Zjednoczonych. Postępowanie niemców z obywatelami amerykańskimi jest oburzające — wielu z nich aresztowano. Niemcom się zdaje, że im wolno gwałcić wszystkie prawa państw neutralnych. Jest to wielkie ryzyko. Brutalne pogwałcenie praw dyplomatycznego przedstawiciela Unji może być w następstwach bardzo dla Niemiec niebezpieczne. Nie mając ani jednego przyjaciela w Europie, Niemcy nie mogą pozwalać sobie na obrażanie uczuć Stanów Zjednoczonych."

OSTATNIE TELEGRAMY.

BIULETYN WOJENNY.

WILNO. (AP.). **DOWÓDCA ARMJI TELEGRAFICZNIE PRZESŁAŁ GRATULACJE ATAMANOWI WOJSKA DOŃSKIEGO, Z POWODU NAGRODZENIA PIERWSZYM KRZYŻEM ŚW. JERZEGO, KOZAKA KOŚMY KRIUCZKOWA, KTÓRY JEDEN ZABIŁ JEDENASTU NIEMCÓW, SAM OTRZYMUJĄC 16 RAN LANCA A KOŃ JEGO 11. RANNY KRIUCZKOW MA SIĘ LEPIEJ.**

KALWARJA. (AP.). **W POBLIŻU OLITY OPUŚCIŁ SIĘ POSTRZELONY PRZEZ STRZAŁY ROSYJSKIE AEROPLAN NIEMIECKI Z 4 RANNYMI OFICERAMI.**

WILNO. (AP.). **NA TERYTORJUM OPERACJI WOJENNYCH NIEMCY PRÓBUJĄ DOKONYWAĆ WYWIADY NA AEROPLANACH, KTÓRE WOJSKA ROSYJSKIE SKUTECZNIE OSTRZELIWAJĄ. W GUB. SUWALSKIEJ SPADŁ OSTRZELIWANY AEROPLAN, W KTÓRYM ZNALEZIONO 4 TRUPY OFICERÓW NIEMIECKICH.**

NAJWYŻSZY UKAZ IMIENNY DO SENATU RZĄDZĄCEGO.

Petersburg. (AP.). Uznając za niezbędne ustalić przepisy, jakiemi Rosja będzie się kierowała w czasie wojny obecnej rozkazujemy:

Działanie wszelkich ulg i przywilejów, udzielonych poddanym państw nieprzyjacielskich w umowach lub na zasadzie wzajemności, przerwać. Zatrzymać w charakterze jeńców poddanych państw nieprzyjacielskich zarówno będących na czynnej służbie wojennej, jak i podlegających powołaniu. Pozwolić odpowiednim władzom wysyłać poddanych rzeczonych państw zarówno z granic Rosji, jak i z obrębu poszczególnych miejscowości oraz zatrzymywać ich i osiedlać w innych gubernjach i obwodach. Wjazd do Rosji poddanych państw nieprzyjacielskich dopuścić jedynie za każdorazowem pozwoleniem odpowiedniej władzy. Zatrzymać statki handlowe państw nieprzyjacielskich, które wojna zastała w portach rosyjskich. Te, z liczby wspomnianych statków, których budowa wskazuje, iż przeznaczone są na wojskowe, skonfiskować w trybie, wskazanem w ustawie o zdobyczach morskich na podstawie og. art. 10 tej ustawy. Pozwolić poddanym państw neutralnych bez przeszkody kontynuować stosunki handlowe z rosyjskimi portami i miastami pod warunkiem przestrzegania rozporządzeń władz wojskowych i morskich. Przestrzegać, pod warunkiem wzajemności prócz określonych w prawie na wypadek wojny przepisów, postanowienia następujących umów międzynarodowych: paryskiej deklaracji morskiej 4 (16) kwietnia 1856 r.; petersburskiej deklaracji 29 list. (11 grudnia) 1868 r. o wyłączeniu z użytku kul wybuchowych; deklaracji, podpisanych na pierwszej konferencji pokoju w Haadze 17 (29) lipca 1899 r., a mianowicie deklaracji o nieużywaniu pocisków, mających jedynie na celu rozsiewanie duszących i szkodliwych gazów, deklaracji, o nieużywaniu kul łatwo rozgałęziających się lub płaszczących się w ciele ludzkiem, do jakich należą kule z powłoką których twarda powłoka nie pokrywa całego naboju, lub ma nacięcia; konwencji genewskiej z 23 czerwca (6 lipca) 1906 r. o polepszeniu w czasie wojny lądowej losu rannych i chorych żołnierzy; umów, podpisanych na drugiej konferencji pokoju w Haadze 5 (18) października 1907 r., a mianowicie konwencji o prawach i zwyczajach wojny lądowej, konwencji o prawach i obowiązkach państw neutralnych i osób na wypadek wojny lądowej, konwencji o położeniu nieprzyjacielskich statków handlowych na początku akcji wojennej, konwencji o obracaniu statków handlowych na wojenne, konwencji o bombardowaniu przez siły morskie w czasie wojny, konwencji o zastosowaniu w wojnie morskiej zasad konwencji genewskiej, oraz konwencji o prawach i obowiązkach mocarstw neutralnych w razie wojny morskiej.

Senat rządzący nie omieszka wydać rozporządzenia celem spełnienia powyższego.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano

MIKOŁAJ.

W Peterhofie, 28 lipca 1914 r.

Kontrasygnował prezes Rady ministrów, sekretarz stanu Goremykin.

PROPOZYCJE NIEMIEC.

Petersburg. (AP.). Z Sztokholmu donoszą, że w gazecie „Süd Svenska Tabladet" wydrukowano telegram korespondenta berlińskiego, który donosi że Berlin oczekuje, że Szwecja zajmie nareszcie właściwą pozycję, przyczem nic nie straci, przeciwnie zabezpieczy sobie wybitne stanowisko w przyszłości. Generał Matern, wysłał do redakcji ostry protest, podyktowany, jak się zdaje, przez władze wyższe.

WOJNA Z FRANCJĄ.

Paryż. (AP.). Ministerjum wojny urzędowo komunikuje, że potwierdza się wiadomość o wielkiem powodzeniu belgijskiej kawalerji. Odparci na wszystkich punktach niemcy odnieśli ciężkie straty.

Aeroplan wywiadowczy w Lotaryngji ścigany był przez dwa aeroplany niemieckie uzbrojone automatycznymi karabinami. Lotnik francuski zdołał ujść i opuścić się bez szwanku na linji wojsk francuskich.

Francuzi opanowali góry Wogezy i utrzymują się na nich już pięć dni mimo energicznych kontrataków niemców. W trzech przejściach górskich, Bonhomme, Saint-Marie i Saal francuzi odparli wszystkie ataki, w przejściu Saal niemcy pchnęli do walki, dla poparcia zmęczonych wojsk regularnych, oddziały rezerwistów, które francuzi zmusili do cofnięcia się a następnie do złożenia broni, przyczem zdobyto mitraljezy.

(AP.). Kilku niemców, którym dowiedziono szpiegostwo zostali oddani pod sąd wojenny i rozstrzelani.

(AP.). Dwa bataljony francuskie zostały wyparte z wsi Lagarde przez przeważającą liczbę wojsk niemieckich.

(AP.). W d. 1 (14) rano, aeroplan niemiecki lecący pod flagą francuską rzucił bomby na stacje Vezoul i Lure, bez znaczniejszych wyników i ostrzeliwany przez francuzów odleciał.

Paryż. (AP.). Wzięci do niewoli żołnierze niemieccy robią wrażenie źle rozwiniętych i wyczerpanych. Nic nie wiedzą o przyczynach wojny. Jeden z nich oświadczył, że w Niemczech wojnę uważają nie narodową, lecz wojną oficerów.

WOJNA W BELGJI.

Londyn. (AP.) Z Brukseli donoszą o nowej potyczce pod Gütbetz (?), w której belgijczycy odparli atak 400 niemców.

Paryż. (AP.). Pod Liege, belgijczycy wzięli do niewoli przeszło 2 tysiące rannych, których przesłano do Francji.

Bruksela. (AP.) Dosyć znaczne siły francuskie wkroczyły do Belgji przez Charleroi i kierują się na Gembloux.

PRZECHWAŁKI NIEMIECKIE.

Londyn. (AP.). Nadesłane gazety niemieckie zawierają liczne napaści obrażliwe przeciwko Anglji, Rosji i donoszą o świetnych zwycięstwach niemców w Belgji, oraz na granicy rosyjskiej, przyczem chełpliwie zapewniają, że armja niemiecka skierowana przeciwko Rosji składa się z 28 korpusów, do których ma się przyłączyć 16 austrjackich.

Z ANGLJI.

Londyn. (AP.). „Times" donosi, że policja irlandzka zaaresztowała wielu szpiegów niemieckich. Około stu aresztowano w Dublinie i okolicach.

KATASTROFA NA MORZU.

Kopenhaga. (AP.). Do „Biura koresp." telegrafują z Trjestu, że zatonął parowiec „Baron Gautsch", płynący do Trjestu. Na razie uratowano 130 ludzi i wydobyto z morza 20 trupów.

CENY ZBOŻA.

WILNO, 1 sierpnia.

Zakłady przemysłowe, składy towarowe i podjazdówka hr. A. Tyszkiewicza.

	płacono za pud.
Żyto miejscowe furmankowe	112—118
Żyto miejscowe wagonowe	118—122
Żyto rosyjskie	120—125
Owies miejscowy	120—130
Owies rosyjski	130—140
Jęczmień miejscowy	115—120
Jęczmień rosyjski	120—125
Otręby żytnie	71— 75
Otręby pszenne	80
Otręby jęczmienne	75
Groch miejscowy	— —
Groch rosyjski	— —
Groch Wiktorja	— —
Fasola biała	— —
Fasola żółta	— —
Sól gruba	— —
Sól kuchenna	— —
Siano łąkowe	60— 70
Siano koniczyna	70— 80
Słoma	25— 30

Rynek Stefański.

Kartofle za ośminę	130—140
Jaja za dziesiątek	30
Śmietana za kwartę	28— 30
Twarog za kwartę	10— 15

Dostarczono na targ 29, 30 i 31 bież. m.

Krów	9
Cieląt	154
Kóz	—
Owiec	79
Świń	263

	płacono za pud.
Żywe wieprze	800—875
Bite wieprze	do 800

DOM HANDLOWY

L. i E. METZL i S-KA

CENTRALNY KANTOR OGŁOSZEŃ

(założony w 1878 roku)

St.-Petersburg — Moskwa — Warszawa.

WILNO, ul. Wielka № 96, tel. 8-86.

PRZYJMUJE OGŁOSZENIA I PRENUMERATĘ NA WSZYSTKIE PISMA MIEJSCOWE I ZAMIEJSCOWE PO CENACH REDAKCYJNYCH.

SKŁAD BRONI

Stefana Bagińskiego

w Warszawie ul. Długa № 19. 37075

Telef. № 22-07.

Przygotował i poleca na nadchodzący sezon nowe kolekcje broni z pierwszorzędnych zagranicznych fabryk. Posiada wyłączną sprzedaż broni fabryk: J. P. Sauer w Suhl, Paul Scholberg w Liége, N. Piepir w Liége, Manufacture de Belge w Liége i C. Charein w St. Etienne.

Sztucery mysliwskie, karabinki małokalibrowe, repetjerowe i automatyczne, flobery, rewolwery i pistolety automatyczne najnowszych systemów.

Wszelkie nowości w przyborach do broni i polowania. Gotowe ładunki z czarnym i bezdymnym proshem Liszewa, Sokoła i Milleriten.

Cenniki ilustrowane na żądanie „gratis."

TENOL DO ZĘBÓW KREM PROSZEK - ELIKSIR

Do nabycia w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach.

Kowieńska Skoła Handlowa

(m. KOWNO). 23947

Egzamina wstępne do klas wstępnej, 1, 2, 3, 4 i 5—18-go sierpnia r. b. w nowym, specjalnie dla szkoły wybudowanym według wszystkich wymagań hygjeny i pedagogiki, lokalu

Kowieńska szkoła handlowa należy do Kowieńskiego Towarzystwa rozpowszechniania wykształcenia handlowego i korzysta ze wszystkich praw szkół realnych i rządowych. Do wstąpienia do klas: wstępnej, 1 ej i 2-ej wymagania od kandydatów są takie same, jak w gimnazjach i szkołach realnych.

Wpisowe: rocznie wstępna klasa 70 rb., I-sza 80 rb., II-ga 90 rb., III-cia 100 rb., IV-ta 120 rb., V-ta 130 rb., VI, VII i VIII-ma 150 rb.,

Zbiornik wiadomości dla wstępujących do Kow. Szkoły Handlowej (z programami) można otrzymać we wszystkich księgarniach m. Kowna i w kancelarji szkoły (cena 50 kop.).

Egzamina wstępne i poprawki w żeńskiem 8-o klasowem gimnazjum M. N. WINOGRADOWEJ z prawami gimnazjów rządowych,

rozpoczynają się 16-go sierpnia.

Podania są przyjmowane do wszystkich klas codziennie od g. 12 do 2 p. poł. (ze świadectwami bez egzaminów). Programy są w gimnazjum (Wileńska 10 m. 2). 36849

DRUKARNIA JÓZEFA ZAWADZKIEGO w WILNIE.

PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES OO DRUKARSTWA WCHODZĄCE. OO

Do odnajęcia mieszkanie 6 pokoi, 750 rb. rocznie. Do 1 go października z ustępstwem Gorbarska ul. № 3 m. 16. Oglądać można od g. 4 do 6 ej. 39974

OGŁOSZENIA DROBNE.

—o—

Posady i prace.

Inteligentna osoba poszukuje samodzielnego zarządu domem lub gospodarstwem. Listownie: Wilno, „Treugolnik", Godlewskiemu. 40117

Młody człowiek poszukuje posady na wsi na ordynarję, ukończył szkołę rolniczą Sobieszyńską, 5 klas gimnaz., odbył 3-letnią praktykę gospodarczą, zamiłowany w fachu. Monastyrska 13, m. 2, Zahorskiemu. 40051

Pszczelarz-ogrodnik, kawaler, poszukuje posady od każdego czasu, z dobremi świadectwami. Adres: gub. Kowieńska, poczta Berżany, dla pszczelarza P. P. 39996

Rządca-administrator, lat 33, z ogólnem i fachowem wykształceniem, 11 lat praktyki na Litwie, poszukuje od 1-go września lub Nowego Roku posady; adresować proszę: poczta Ditiatki, Kijowskiej gub., majątek Liberyn, W. Willi. 39272

Mieszkania.

Do wynajęcia jeden lub dwa pokoje umeblowane, Wileńska 29—10. 40053

Mieszkanie 4 pokojowe z ogrodem, werandą i kompletnem urządzeniem, do wynajęcia. Zarzecze, Pojowska 29—1. 40054

Różne.

Kanalizacje i wodociągi projektuje i wykonywa w nieruchomościach obywatelskich miejskich Inżynier Antonowicz, Chersońska № 6. 8350

Obiady zdrowe od 45 k. Miejscznie taniej. Wileńska 22—14. 4005

Wydawca: Dr. Tadeusz Dembowski. Za Redaktora: Bronisław Medeksza

Druk Józefa Zadwazkiego w Wilnie.